

WARSZAWA (PAP). Ostatnio odbyła się w Bydgoszczy krajowa narada Ligi Przyjaciół Żołnierza, poświęcona omówieniu aktualnych zadań tej organizacji.
Wiele miejsca poświęcono na naradzie omówieniu przy gotowości do „Tygodnia Ligi Przyjaciół Żołnierza”, który obchodzony będzie w dniach od 5 do 12 października br.

Organ KW
Polskiej
Zjednoczonej
Partii
Robotniczej

NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 223 (1642) — Rzeszów, wtorek 21 września 1954 r.

Szybko i sprawnie wykonujemy aktualne zadania rolnictwa

Zaległości w skupie zboża można i trzeba wyrównać

Przyczyn niepomyślnej już od kilku tygodni sytuacji w skupie jest wiele. Osłabła praca masowo-polityczna wśród chłopów, zbyt liberalnie postępuje się z bogaczami sabotującymi dostawy, wymierza się im niskie kary. Prezydium rad narodowych nie załatwia szybko odwołań o ulgi w dostawach, omloty maszynowe puszczone są samopas, przy czym posiadacze prywatnych agregatów w miocarnianych nie kontrolowani przez nikogo pobierają wysokie stawki za omloty.

Wraz z rozpoczęciem jesennych siewów, wykopków i dostaw ziemniaków wysiłki aktywno skoncentrowane dotychczas na skupie zostały rozdzielone. Nie potrafiiono powiązać organizacyjnie wszystkich akcji — dostaw zboża, siewów, wykopków i dostaw ziemniaków — w jedną wielką kampanię polityczną i gospodarczą na wsi, pokierować nią i poprowadzić równocześnie, przy nasileniu większej uwagi na realizację planu obowiązkowych dostaw zboża.

Ma poważne zaległości do wyrównania wieś indywidualna, słabo realizują plany dostaw zboża państwowego gospodarstwa rolne, które są zobowiązane do 30 września dostarczyć do punktów skupu pełny wymiar zboża wyznaczony na poszczególny PGR. — Z winy kierowników gospodarstw, z ich niedbalstwa i braku poczucia odpowiedzialności, z braku kontroli ze strony Dyrekcji Przemysłowej i Sanockiego Zjednoczenia PGR, dostawy zboża gospodarstw państwowych wykonano w około 15 proc.

Nielepiej jest i w niektórych spółdzielniach produkcyjnych powiatu jarosławskiego, przemysłowego czy sanockiego.

Część z nich dostarczyła zboże na czas i w całości, inne jeszcze zalegają. Z winy zarządu spółdzielni, z bezrośki i samospokojenia wydziałów politycznych POM, słabej działalności organizacji partyjnych, nie potrafiiono zmobilizować snódcielców bądź do szybkiej omlotów, bądź do sortowania państwu zboża już wymłóconego.

Sprawę trzeba jasno postawić przed całą wsią. Zaległości w dostawach zboża trzeba bezwzględnie i szybko wyrównać, plany dostaw mają być realizowane w oznaczonych terminach. Kto nie dostarcza zboża ze swego gospodarstwa indywidualnego, kto z niedbalstwa organizacyjnego i służbowego powoduje zwłokę dostaw zboża z PGR, lub nie czyni starań, by zalegające spółdzielnie wywiązały się z dostaw łamie naszą praworządność ludową, podważa sojusz robotniczo-chłopski, utrudnia zaopatrzenie ludności pracującej w produkty rolne i szkodzi naszej gospodarce narodowej.

Tabela wykonania rocznego planu skupu zboża

Stan na 10. IX. 1954 r.

Tarnobrzeg — 86,5 proc.	Lubaczów — 75,5 proc.	Przemysł — 72,3 proc.
Brzozów — 85,9 proc.	Krosno — 74,5 proc.	Jasło — 70,5 proc.
Nisko — 82,2 proc.	Kolbuszowa — 74,2 proc.	Jarosław — 64,2 proc.
Rzeszów — 79,8 proc.	Dębica — 73,9 proc.	Sanok — 62,6 proc.
Mielec — 79,1 proc.	Gorlice — 73,0 proc.	

W POM Miejsce Piastowe — źle

Praca brygad traktorowo-remontowych POM w Miejscu Piastowym pozostawia wiele do życzenia. Od dłuższego już czasu POM nie wykonuje w pełni umów zawartych ze spółdzielniami, gdyż maszyny psują się. Np. plan podorywek wykonał POM w spółdzielniach pro-

dukcyjnych zaledwie w 41 proc., a prace żniwne w 72 proc. Również i w obecnej kampanii, jak zapowiada się, POM nie wykona zaplanowanych robót. Traktory na skutek uszkodzeń lub z braku paliwa stoją niewykorzystane jak to miało miejsce np. 15 bm. w

spółdzielni produkcyjnej w Ustronie.

Źle wykonali również orki traktorysty POM-u u spółdzielców w Potoku i Tyławie, za co winić należy agronoma POM-u, który nie wskazał traktorystom jak należy nastawiać plugi.

Na dwie zmiany pracują traktorysty

Doceniając znaczenie terminowego zasiewu zboża dla przyszłych plonów, 63 traktorzystów w dniu 14 bm. przystąpiło do pracy w nocy. W ostatnich dniach dołączyło się do nich jeszcze 29 najofiarniejszych traktorzystów. Na dwie zmiany i dzie prace przy siewach w POM: BOBRÓWKA, BESKO, RADYMNO, WOLA MAŁA, GODOWA i USTRZYKI.

47 gromad w pow. przemyskim podjęło zobowiązania

Cenne zobowiązania podjęli zwłaszcza chłopcy z Barchorca. 80 gospodarzy z tej gromady postanowiło użyć do siewu ziarna kwalifikowanego, 15 dokona siewu systemem krzyżowym, a 256 chłopów zasięje zboże siewnikami. Aby wszyscy chłopcy w terminie zakończyli siewy, 23 gospodarstwa bezkornie otrzymają pomoc sąsiedzka.

Oprócz zobowiązań dotyczących kampanii siewnej gromada postanowiła zakończyć wykopki i dostarczyć ziemniaki do punktu skupu do 30 bm., jak również przywieźć do zlewni 10 tys. litrów mleka ponad plan, oraz przyjechać do ostatnie go bm. 60 cieliczek.

Jajuga, Przybyło i Ziemiańska zakończyli wykopki

W 50 procentach dokonali już wykopków chłopcy z Jedlicza w powiecie krośnieńskim, a gromada Miejsce Piastowe wykopała już 40 proc. ziemniaków. Całkowicie zakończyli już u siebie wykopki Ziemiańska, Przybyło i Jajuga z gminy Jedlicze.

Młodzież walczy o wysokie urodzaje

Coraz więcej młodzieży naszego województwa aktywnie uczestniczy w wielkiej bitwie o rozwój i przebudowę naszego rolnictwa, o wysokie urodzaje, o podniesienie produkcji rolniczej i hodowlanej.

Zetempowcy z Dębiny w pow. łańcuckim, nie chcą pozostać na uboczu tej wielkiej bitwy o chleb. Na ostatnim zebraniu koła podjęli wiele cennych zobowiązań, realizacja których pozwoli osiągnąć gromadzie w przyszłym roku lepsze niż dotychczas plony.

Celem podniesienia produkcji zbóż kłosowych zetempowcy z Dębiny postanowili dokonać całego zasiewu zbożem oczyszczonym selekcyjnym lub bajsonowanym. Siewów dokonają w 80 proc. siewnikami. Zobowiązali się oni zakończyć siew żyta do dnia 20, a pszenicy do dnia 25 bm.

Dla zabezpieczenia sprawnego przeprowadzenia siewów utworzono wraz z soltysiem trójkę, która czuwać będzie nad realizacją planu pomocy sąsiedzkiej w czasie siewów.

Członkowie koła ZMP wraz z młodzieżą niezorganizowaną postanowili pomóc rodzicom i sąsiadom przy wykopkach ziemniaków i zakończyć je do dnia 30 bm., a do 10 października wykonać gromadki plan dostaw ziemniaków. Nad planowym przebiegiem dostaw ziemniaków, czuwają powołane w tym celu trójki zetempowskie.

Zetempowcy z Dębiny zobowiązali się również oczyścić 250 m rowu melioracyjnego, ogrodzić ogród gromadzki i na wiosnę złożyć szkółki drzew owocowych.

Wykonanie poważnych zadań postawionych przed rolnictwem przez III Zjazd naszej partii wymaga stalego podnoszenia wiedzy rolniczej, upowszechniania wśród chłopów nowych zdobyczy agrotechniki.

Nie zapomnieli i o tej sprawie zetempowcy z Dębiny.

Postanowili oni zorganizować kółko studiowania wie-

dy rolniczej — obejmujące swym zasięgiem wszystkich obywateli gromady. Zetempowcy odpowiedzialni za ten odcinek szczegółowo rozpracują zwłaszcza zagadnienia nawożenia i uprawy zbóż. W ostatnich dniach odbyła się już pierwsza pogadanka na temat racjonalnego wysiewu zbóż i nawozów sztucznych.

Celem zapoznania młodzieży z osiągnięciami i pracą spółdzielczych gospodarstw, koło ZMP zorganizuje wycieczkę do spółdzielni produkcyjnej w Dębnie.

Do współzawodnictwa o podniesienie produkcji rolnej, zetempowcy z Dębiny wezwali młodzież z gromady Gluchów.

Dla kontroli terminowej realizacji podjętych zobowiązań powołana została komisja współzawodnictwa, w skład której wchodzi zetempowcy: Stanisław Panek, Ludwik Jarosz i Helena Sroka.

Do współzawodnictwa z młodzieżą Dębiny i Gluchowa o wysokie urodzaje naszych pól winna się włączyć cała młodzież naszego województwa.

Uchwała Rady Państwa o zwołaniu sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

WARSZAWA (PAP). Rada Państwa postanowiła zwołać V sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dzień 24 września 1954 r.

Na porządku obrad sesji Sejmu znajdują się m. in.: projekt ustawy o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych oraz projekt ordynacji wyborczej do rad narodowych.

Imponująca manifestacja na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej w Ustrzykach Dolnych

W niedzielę 19 bm. w godzinach południowych miasto powiatowe Ustrzyki Dolne były miejscem wielkiej manifestacji na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej. Po 6-dniowej wędrówce piękny mi szlakami gór rzeszowskich, turyści przybyli do Ustrzyk. Tutaj nastąpiło uroczyste zakończenie I Okręgowego Rajdu Górskiego w Bieszczadach pod hasłem: „Pogłębiamy przyjaźń z narodem ZSRR”, zorganizowanego z okazji Miesiąca Po-

głębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przez Zarząd Okręgu PTK i Zarząd Wojewódzki TPPR w Rzeszowie. W rajdzie wzięło udział ponad 320 turystów prawie z całej Polski.

Na Rynku u stóp pomnika Józefa Stalina zebrali się setki mieszkańców Ustrzyk, przybyli liczni goście z Rzeszowa przedstawiciele władz partyjnych i organizacji społecznych. Zebrani owacyjnie powitali turystów schodzących ze szczytów pobliskich gór. Dzieci szkolne witały ich wiązkami kwiatów. Po defiladzie uczestników Rajdu Przyjaźni przemawiali przedstawiciele partii i organizacji społecznych, a następnie odbyło się uroczyste składanie wieńców przy pomniku J. Stalina.

Część oficjalna została zakończona rozdaniem uczestnikom rajdu pamiątkowych dyplomów i plaketek. Wieczorem odbyły się liczne występy artystyczne oraz wielka zabawa ludowa.

Zjazd Spółdzielczości Pracy zakończył swe obrady

WARSZAWA (PAP). W dniu 19 bm. w Warszawie zakończył obrady zjazd delegatów spółdzielczości pracy. Zjazd podjął uchwałę o powołaniu Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, na czele organizacji dla wszystkich spółdzielni pracy, uchwalili statut CZSP, dokonali wyboru władz: zarządu i rady CZSP oraz podjęli szereg uchwał organizacyjnych.

W drugim dniu obrad toczyła się dyskusja nad re-

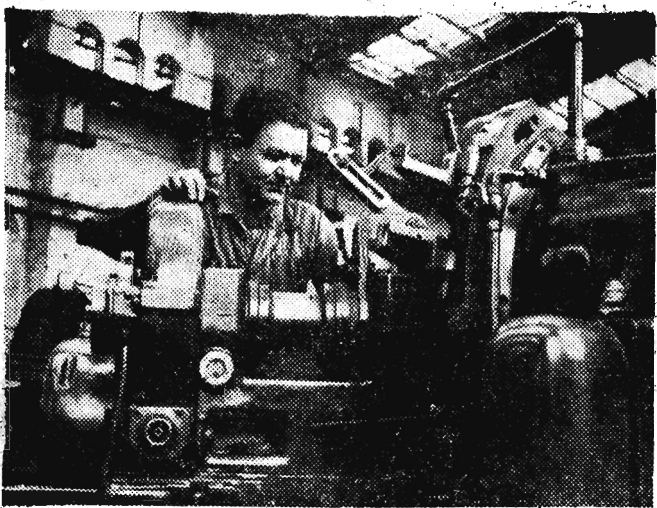
feratami, w której wzięło udział prawie 30 mówców.

Dyskusję podsumował prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej Edward Drożdżak.

Wśród długotrwałych okłasków zgromadzeni uchwalili tekst listu do Sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Bolesława Bieruta.

Wysłano również depeszę z gorącymi pozdrowieniami dla bratniej organizacji spółdzielczości pracy w ZSRR — „Promowietu”.

Maszyny z ZSRR dla Stoczni Gdańskiej



Wśród wielu maszyn i urządzeń przemysłowych, jakie otrzymujemy w drodze wymiany handlowej ze Związku Radzieckiego są również maszyny dla naszego młodego przemysłu stocznolowego. Pracując na doskonałym sprzęcie produkcji radzieckiej oraz stosując przodujące metody radzieckich stachanowców — stocznolowcy gdańscy osiągają wysokie wskaźniki produkcyjne.

Na zdjęciu: Tokarz J. Drajek pracujący na radzieckiej frezarce, która przybyła na Stocznę z Saratowskich Zakładów Produkcyjnych, osiąga 210 proc. normy dziennie.

CAF — fot. Kościerz

Zbliża się dzień uruchomienia elektrociepłowni „Żerań”

Zapłonął już ogień w wielkim kotle i członu ciepłowniczego

WARSZAWA (PAP). 18. bm. o godz. 22.30 rozpalony został kocioł i członu ciepłowniczego elektrociepłowni „Żerań”.

Tym samym jeszcze bliższy stał się moment, kiedy z nowej wielkiej elektrowni popłynie do mieszkań i urzędów stolicy prąd i ciepła woda, a do warszawskich fabryk — para technologiczna. Z górującego nad zabudowaniami Pragi kominu Żerań

skiej elektrociepłowni snują się wysokie pióropusze dymu.

Przy rozpaleniu i kotła obecna była techniczna grupa rozruchowa, pracująca pod kierownictwem inż. Mika, oraz radzieccy eksperci i specjaliści z inż. inż. Kaskarowem i Nowikowem na czele, którzy stale przebywają na Żeraniu udzielając polskim inżynierom, technikom i robotnikom nieocenionych rad fachowych.

Kocioł opalany jest w tej chwili mazutem — paliwem ropnym. Obecnie odbywa się tzw. „ługowanie” kotła, tzn. wygotowywanie jego rur, których długość wynosi ponad 20 km i oczyszczanie chemicznie zmiekkoną wodą wszystkich części metalowych kotła.

Jeszcze w bieżącym tygodniu odbyć się ma pierwsza próba parowa kotła przy zastosowaniu pełnych jego pa-

rametrów, tzn. pełnych wskaźników ciśnienia, temperatury płomienia, która sięgać będzie około 1.500 stopni C, temperatury pary, która wynosić będzie ok. 510 stopni C, itp.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych wiceminister Marian Naszkowski przyjął nowoimianowanego charge d'affaires s. i. Kanady w Polsce p. Jeana-Louisa Delisle'a, który złożył swe listy wprowadzające.

Depesza KC KPZR do Marcel Cachina

MOSKWA (PAP). Jak donosi Agencja TASS, Komitet Centralny KPZR przesłał do Marcel Cachina następującą depeszę:

W dniu 85-lecia Waszych urodzin Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przesyła Wam, drogi towarzyszu Cachin, gorące braterskie pozdrowienia.

Będąc starym działaczem francuskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, jednym z założycieli Francuskiej Partii Komunistycznej, służycie ofiarnie od wielu lat interesom narodu francuskiego oraz wysokim ideałom mas pracujących całego świata.

Zyczymy Wam zdrowia i dalszych sukcesów w Waszej szlachetnej, patriotycznej walce o sprawę klasy robotniczej i całego narodu francuskiego, w obronie interesów narodowych Waszej ojczyzny, o pokój na całym świecie.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Prezydent Ho Szi Min przyjął przewodniczącego Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli

PEKIN (PAP). Wietnamska Agencja Prasowa donosi, że prezydent Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Ho Szi Min przyjął przewodniczącego Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie M. Desai'a, który przybył przed kilku dniami z Indii.

Rząd irański podpisał umowę w sprawie nafty

LONDYN (PAP). Agencja Reuters donosi z Teheranu, że rząd premiera Zahedi podpisał z tzw. „Konsorcjum Międzynarodowym” umowę w sprawie nafty irańskiej. Umowa ta ma być jeszcze zatwierdzona przez Medżlis.

Ze świata

PARYŻ. Jak wynika z doniesień prasy francuskiej, w tonie francuskiej partii socjalistycznej nie ustają targi i nieporozumienia. Liczne organizacje departamentalne partii socjalistycznej omawiają decyzje komitetu wykonawczego, usuwając z partii Jules Mocha, Daniela Mayera i Maxa Lejeunea za to, że występowali przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej”.

BERLIN. Boński urząd kryminalny w Wiesbaden opublikował statystykę przestępstw kryminalnych popełnionych w roku 1953 w Niemczech zachodnich i zachodnim Berlinie. Według danych tego urzędu zanotowano blisko półtora miliona przestępstw kryminalnych.

LONDYN. W nocy z soboty na niedzielę trzęsienie ziemi nawiedziło 5 miast w północnej części prowincji Nowa Południowa Walia w Australii. Wskutek wstrząsu wyleciały szlify z tysięcy okien, waliły się sufity, a przerażona ludność uciekała z domów na ulice. Trzęsienie ziemi trwało 5 minut.

(PAP).

Bezczelne prowokacje klki kuomintangowskiej u wybrzeży Chin Ludowych nie ustają

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 18 września dwa samoloty kuomintangowskie typu „P-47” wtargnęły do obszaru powietrznego nad wodami terytorialnymi Chińskiej Republiki Ludowej w rejonie Tungschan i zbombardowały w bestialicki sposób chiński statek handlowy oraz kilka łodzi rybackich.

W tym samym dniu samoloty kuomintangowskie nadiwały sześciokrotnie nad wyspą Amoy zrzucając 16 bomb.

Artyleria przeciwlotnicza ar-

Pismo angielskie potępia prowokacyjną rolę floty USA na wodach Tajwanu

LONDYN (PAP). „Reynolds News” w artykule redakcyjnym ostro potępia prowokacyjną rolę floty amerykańskiej na wodach Tajwanu. Stwierdzając, że głównym inicjatorem awantur wojennych jest przewodniczący polączonej grupy szefów sztabów USA admirał Radford, pismo oświadcza:

Niebezpieczeństwo polega dziś na tym, że jakiś incydent u wybrzeży Chin dałby amerykańskiemu radfordowi pretekst do podjęcia ogromnej kampanii

Izba Ludowa NRD proponuje przeprowadzenie rokowań między przedstawicielami parlamentów obu części Niemiec w celu osiągnięcia porozumienia ogólnoniemieckiego

Pismo Prezydium Izby Ludowej NRD do Bundestagu

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, Prezydium Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej skierowało do przewodniczącego Bundestagu Ehlersa pismo, w którym proponuje przeprowadzenie rokowań między przedstawicielami parlamentów obu części Niemiec w celu osiągnięcia porozumienia ogólnoniemieckiego. Porozumienie to służyć ma zarówno uregulowaniu problemu niemieckiego, jak i zapewnieniu bezpieczeństwa w Europie. Pismo głosi:

Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej niejednokrotnie już kierowała do Bundestagu Niemieckiej Republiki Związkowej propozycje przepojone szczerym zamiarem umożliwienia pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, na podstawie porozumienia między samymi Niemcami.

Propozycje Izby Ludowej, przepojone dążeniem do szczerego porozumienia, do chwili obecnej nie spotkały się niestety z właściwym oddźwiękiem ze strony Bundestagu zachodnio-niemieckiego.

Prezydium Izby Ludowej uważa, że w obecnej sytuacji międzynarodowej porozumienie między przedstawicielami obu części Niemiec jest nieodzowną koniecznością.

Świadome swej odpowiedzialności przed narodem niemieckim i kierując się interesami zapewnienia pokoju, Prezydium Izby Ludowej ponownie proponuje, aby przedstawiciele obu parlamentów Niemiec spotkali się dla uzgodnienia stanowisk w kwestii rozwiązania żywotnie ważnych dla naszego narodu problemów. W toku tych rokowań można by — zdaniem naszym — jeśli obie strony wykazały dobrą wolę, rozstrzygnąć i rozwiązać następujące problemy:

- a) środki zapewnienia bezpieczeństwa i pokoju, odwołujące dążeniem wszystkich narodów europejskich, w tym narodu niemieckiego;
- b) ustalenie wspólnego punktu widzenia na kwestię traktatu pokojowego z Niemcami i na kwestię przywrócenia suwerenności całych Niemiec;
- c) wspólne poparcie projektu zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw, w której uczestniczyliby przedstawiciele obu części Niemiec na równych prawach w dyskusji

nad pokojowym rozwiązaniem problemu niemieckiego, w tym również nad problemami dotyczącymi wycofania wojsk okupacyjnych i zawarcia układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie;

d) wspólne zobowiązanie, że Niemcy nie wezmą udziału w żadnym porozumieniu wojskowym, gdyż w wyniku takiego porozumienia powstałoby niebezpieczeństwo dlaokoju i przeszkody na drodze do zjednoczenia Niemiec;

e) wspólne kroki dla poparcia wysiłków zmierzających do osiągnięcia zakazu brońi atomowej i innej brońi masowej zagłady i niedopuszczenia do ich produkcji oraz ich magazynowania w Niemczech;

f) opracowanie wspólnego stanowiska w sprawie, jak nie dopuścić do remilitaryzacji Niemiec oraz w sprawie liczebności, uzbrojenia i rozmieszczenia sił policyjnych w obu częściach Niemiec.

Pismo stwierdza, że Prezydium Izby Ludowej gotowe jest przyjąć i rozpatrzyć każdą inną propozycję, która może stanowić platformę rokowań.

Chwila obecna jest szczególnie odpowiednią dla rozwiązania problemu niemieckiego w drodze porozumienia między samymi Niemcami ze wschodu i zachodu kraju.

Dlatego też przedstawiciele obu parlamentów Niemiec powinni być świadomi swej wielkiej odpowiedzialności przed narodem niemieckim.

W imieniu Prezydium Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej pismo podpisał przewodniczący Izby Johannes Dieckmann.

Zakończenie dyskusji nad projektem konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej

PEKIN (PAP). W dniu 18 bm. na posiedzeniu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, któremu przewodniczył Czan Bo-czun, toczyła się dyskusja nad referatem Liu Szao-tsi „O projekcie konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej”. Wszyscy deputowani biorący udział w dyskusji jednomyślnie poparli projekt pierwszej prawdziwie demokratycznej konstytucji Chin, wskazując narodowi, który ujął władzę we własne ręce, drogę do zbudowania socjalizmu.

Dyskusja nad referatem Liu Szao-tsi dobiegła końca. Wzięło w niej udział ogółem 89 deputowanych, reprezentujących wszystkie warstwy ludności, partie demokratyczne, organizacje społeczne i religijne oraz Chińczyków zamieszkałych za granicą. Pod koniec posiedzenia delegaci zatwierdzili sprawozdanie komisji mandatowej.

Sesja wznowi obrady 20 bm.

Rząd brytyjski zwołuje „konferencję dziesięciu” w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich

LONDYN (PAP). Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że rząd brytyjski wystosował do rządów Stanów Zjednoczonych, Francji, Niemiec zachodnich, Włoch, Kanady, Belgii, Holandii i Luksemburga oficjalne zaproszenia do wzięcia udziału w konferencji, mającej na celu omówienie sytuacji, „która powstała w związku z odrzuceniem przez Francję projektu utworzenia europejskiej wspólnoty obronnej”. Rząd brytyjski proponuje, aby ta konferencja dziesięciu rozpoczęła obrady w dniu 28 września w Londynie.

ropelskiej wspólnoty obronnej”? Jak informowała o tym szeroko prasa zachodnia, Eden, otwierając na każdym etapie swej podróży wazliwą dyplomatyczną, wy-

Po podróży Edena i Dullesa „Turyści” i ich niebezpieczne bagaże

ciągał z niej ten sam projekt przewidujący przywrócenie do życia tzw. paktu brukselskiego, podpisanego w 1948 roku. W myśl projektu Edena Niemcy zachodnie zostałyby jak najszybciej uzbrojone w ramach tzw. unii zachodniej, utworzonej na mocy paktu brukselskiego z 1948 roku i złożonej z Anglii, Francji, Niemiec zachodnich, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga, a w przyszłości włączono by je do bloku atlantyckiego.

Błyskawiczna podróż Edena, który w ciągu sześciu dni zdolał objechać ze swym planem cztery stolice, zachodnio-europejskie, wywołała poważne zaniepokojenie w Waszyngtonie. Dlatego zawartość bagażu dyplomatycznego Edena wzbudziła niepokój wśród waszyngtońskich polityków, którzy są wszak zagorzalymi zwolennikami remilitaryzacji Niemiec zachodnich?

Stąd też gorączkowa reakcja Waszyngtonu, który pośpiesznie wysłał do Europy współpracownika amerykańskiego Departamentu Stanu, Murphy'ego, nazywanego „Jack pizze londyński”. Poruszając się tą samą trasą, co Eden, Murphy dostownie deptał po piętach angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych. I zbierał informacje o wynikach rozmów, przeprowadzo-

IX sesja ONZ rozpoczyna obrady

Projekt porządku obrad rozpoczynającej się w dniu 21 września dziewiątej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ zawiera oprócz nowych spraw, które będą rozpatrywane po raz pierwszy, 48 spraw pozostałych z poprzedniej sesji. Z winy bloku amerykańskiego nie doszło na ósmej sesji do rozpatrzenia szeregu ogromnej wagi problemów międzynarodowych, jak np.: sprawa reprezentacji Chin w ONZ, przyjęcia konkretnych propozycji radzieckich co do zakazu broni masowej zagłady i ustanowienia kontroli nad jego realizacją.

Obrady ósmej sesji były dowodem wzrastającej opozycji wobec polityki Waszyngtonu. Rozejm w Korei, zawarty dzięki pokojowej inicjatywie obozu pokoju, próba brońi wodorowych w ZSRR, która ostatecznie rozbiła szantaż atomowy USA, wielki program szybszego podniesienia stopy życiowej w krajach obozu pokoju — oto fakty, które przyniosły wrost wiary w utrzymanie i utrwalenie pokoju, wzrost autorytetu państw obozu pokoju. W tej sytuacji zwiększyła się też na całym świecie liczba głosów domagających się zerwania z amerykańską polityką wyścigu zbrojeń i przygotowań wojennych oraz wejścia na drogę rokowań i współpracy.

Głównym punktem obrad IX sesji, jak przyznają obserwatorzy, będzie sprawa uznania praw Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ. Oto, co spędza sen z oczu delegatów amerykańskich w ONZ. Od 1949 r. Chiny nie są reprezentowane w ONZ. Nie mogło to — rzecz jasna — nie odbić się na pracach tej organizacji. Obecnie sprawa udziału Chin Ludowych w pracach ONZ jak nigdy jeszcze dojrzała do rozwiązania. Stała się jednym z najbardziej doniosłych zagadnień międzynarodowych.

O prawa należne Chinom walczyli od 1949 roku Zwią-

zek Radziecki i kraje demokracji ludowej. Obecnie z całą stanowczością domagają się dopuszczenia przedstawiciela Chin Ludowych do ONZ również Indie, drugie co do wielkości mocarstwo azjatyckie.

Podkreślając zmiany, jakie zaszły na korzyść sił pokojowych na arenie międzynarodowej byłoby jednak błędem nie brać pod uwagę roli, jaką jeszcze w ONZ odgrywają amerykańscy rzecznicy i sprawy napięcia międzynarodowego.

Już dziś prasa amerykańska donosi, że istnieje jakoby porozumienie między Wielką Brytanią i USA co do tego, aby uniemożliwić na obecnej sesji omówienie sprawy udziału Chin w pracach ONZ.

Amerkańscy imperialiści nadal uważają ONZ za instrument swojej agresywnej polityki i dążą do wykorzystania jej w celu dalszego zatrucia atmosfery międzynarodowej. Świadczy o tym odrzucenie skargi Gwatemali na agresję USA, czy ostatnie wykorzystanie Rady Bezpieczeństwa do nowych ataków na ZSRR w związku z naruszeniem teorii ZSRR przez samolot amerykański. Świadczy o tym to, że już dziś amerykańscy dyplomaci rozsiewają wersję o rzekomej niezgodności z zasadami Karty ONZ radzieckiego projektu o systemie bezpieczeństwa ogólnego — europejskiego.

Tym wszystkim próbom przekształcenia ONZ w narzędzie polityki „zimnej wojny” przeciwstawia na obecnej sesji przedstawiciele krajów demokratycznych dążąc do uczynienia z ONZ prawdziwego instrumentu porozumienia i współpracy międzynarodowej. Będą oni nadal kontynuowali swoje wysiłki by ONZ stała się organizacją, z którą wiąże swoje nadzieje narody — organizacja pracująca nad zabezpieczeniem pokoju światowego. Wśród tych przedstawicieli nie zabraknie też głosu Polski.

— pisze francuska agencja AFP — pozostawia na uboczu USA, wobec tego Waszyngton traktuje go z rezerwą i domaga się raczej bezpośredniego przyjęcia Niemiec zachodnich do organizacji atlantyckiej”.

„Ale, jak stwierdza amerykański „New York Herald Tribune”, „wszelkie porozumienia z Niemcami będą musiały posiadać zgodę Francji — jeśli mają one stanowić podstawę pojednanej Europy”. I tu docho- dzimy do stanowiska rządu Mendesa France'a wobec tych planów.

Rząd Mendes-France'a w czasie wizyty Edena w Paryżu udzielił mu — jak informuje prasa zachodnio-europejska — swej zgody na remilitaryzację Niemiec zachodnich w ramach sojuszu brukselskiego, lub też, mówiąc słowami Adenauera, w ramach sojuszu podobnego do układu brukselskiego. Rząd Mendes France'a musi jednak liczyć się z faktem, że francuskie Zgromadzenie Narodowe, głosząc za odrzuceniem układu o EWO, wypowiedziało się przeciwko wszelkim formom remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

W nowy, niewątpliwie trudny etap wchodzi walka narodów europejskich przeciwko wskrzeszeniu militarystki niemieckiej. Gorącym powodem zabiegów odbudowy pod nowym szyldem militarystki niemieckiej europejska opinia publiczna zgodna i zdecydowanie przeciwstawia w tej walce jedynie słuszną dla Europy drogę utrwalenia pokoju: ideę bezpieczeństwa zbiorowego, bezpieczeństwa wszystkich narodów europejskich, wśród nich narodu niemieckiego, wobec wspólnej groźby odradzania militarystki niemieckiej. Włodzimierz Żrałek

Ciekawa WYSTAWA w WDK

W Wojewódzkim Domu Kultury Związków Zawodowych w Rzeszowie otwarto wystawę prac amatorów — plastyków, która ze względu na ciekawą tematykę, wzbudza duże zainteresowanie widzających.

Wśród kilkudziesięciu prac rzuca się w oczy rzeźba z wypalonej gliny wykonana przez 16-letnią artystkę z gromady Medynia Głogowska — Władysławę Prucnal.

Na uwagę zasługują także obrazy Józefa Uklei z Jasła, przedstawiające Jasło zniszczone i Jasło w odbudowie, pejzaże Marii Siedmiograj z Kolbuszowej oraz prace olejne pracownika pocztowego Tadeusza Przywary z Łańcuta.

Plastycy - dekoratorzy nie mają gdzie pracować a od stycznia br. lokal przy ul. Kolejowej 9 stoi pusty

Jest w Rzeszowie punkt, który zawiśł w powietrze. Nie tyle właściwie sam punkt — ile sprawa wygośpodarowania lokalu dla usługowej placówki plastycznej — dekoratorskiej. Od kilku miesięcy sprawa ta „wisi w powietrze”, nie mogąc doczekać się pozytywnego załatwienia.

A tymczasem czterech dekoratorów — plastyków, nie mając gdzie wykonywać swych prac, wykonują zamówienia systemem chałupniczym w swych mieszkaniach. Utrudnia to niezmiernie realizację zamówień i tak np. w okresie 22 lipca musiano odmówić wykonania złożonych zamówień z powodu braku odpowiednio wyposażonego lokalu.

Sprawa przedstawia się następująco: Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze wyremontowało przy ul. Kolejowej 9 lokal, który stoi od 1 stycznia br. pusty i bezużyteczny. Lokal ten Spółdzielnia Inwalidów „Spółnota” mogłoby doskonale wykorzystać na zainstalowanie w nim punktu plastycznego - dekoratorskiego. Spółdzielnia „Spółnota” zaproponowała PTTK odstąpienie tego lokalu za zwrot kosztów remontu. PTTK zgodziło się na tę propozycję.

Rzecz cała rozbija się jednak o opór ze strony Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Oświadczone w Prezydium przedstawicielom „Spółnoty”, że lokal ten rezerwuje się „dla kogo innego”, i że „Spółnota” nie otrzyma nań przydziału.

Może jednak Prezydium MRN zmienić swoje dotychczasowe stanowisko, gdyż powstanie punktu plastycznego - dekoratorskiego w Rzeszowie.

no - dekoratorskiego w Rzeszowie, z uwagi na nasze nie zawsze najlepiej wykonane dekoracje, jest konieczne.

A przecież komu jak komu, ale MRN powinno zależeć na jak najlepszym wyglądzie Rzeszowa. (it)

Zakład Doskonalenia Rzemiosła szkoli młodych rzemieślników

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Rzeszowie zorganizował kilka kursów rzemieślniczych. Na trzymiesięcznym kursie przygotowującym do egzaminów czeladniczych, szkoli się 60 młodych ślusarzy, kowali i stolarzy. Uczestnicy tego kursu korzystają z bezpłatnego wyżywienia i internatu. Zakoń-

czenie kursu nastąpi w końcu września.

Obok tego kursu Zakład Doskonalenia Rzemiosła odbywa się dwuletnie szkolenie około 20 uczniów ślusarstwa samochodowego.

Podobny kurs prowadzi za kład dla młodzieży, która wybrała zawód krawca.

W najbliższym czasie planuje się uruchomienie dalszych kursów.

F. S.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Czyżby brak odwagi lub gra na zwłokę?

Jak rzadko kiedy w poniedziałek, telefon w dziale sportowym naszej gazety był wyjątkowo czynny.

Jeszcze nie odłożył człowiek słuchawki, a tu znów dzwoni i dzwoni. Tytuł rozmów nie przeprowadziłem chyba w miesiącu, co w tym dniu.

— A jednak mieliście ci wszyscy, którzy wyjątkowo w poniedziałek, 20 bm. mieli wielką ochotę porozmawiania z działem sportowym.

Trudno byłoby przytoczyć wszystkie rozmowy. Obrabiali się one wokół jednego zagadnienia.

„Co się stało, że Włókniarz Krosno, jak pisaliście w Nowinach Sportowych, miał w niedziele na własnym boisku?”

Przecież SPN WKKF w Rzeszowie zabroniła im rozgrywania jakichkolwiek meczów w swoim boisku aż do dnia 30 czerwca przyszłego roku. No i w meczu ze Stalą Lipiny grali zawodnicy dyskwalifikowani.

Kto na to wszystko zezwolił? Czyżby zmieniona została decyzja władz piłkarskich Rzeszowa?

Jeżeli tak, to dlaczego nie o tym nie piszecie?

Jak informujecie czytelników?”

Taka mniej więcej była treść kilkudziesięciu rozmów przeprowadzonych w ten pamiętny poniedziałek.

— Oj nastuchałem się, nastuchałem, o konieczności szybkiej informacji.

Ale o czym tu było informować, kiedy biurokracja SPN GKKF nie raczyła do dnia dzisiejszego, tj. do wtorku 21 bm 1954 r. nadesłać na piśmie swej decyzji, rzekomo zmieniającej postanowienia SPN WKKF — Rzeszów.

Nawiasem mówiąc już od tygodnia krąży pogłoski, że w Warszawie odwołali to wszystko co w Rzeszowie postanowiono. Wiedział o tym dobrze Włókniarz Krosno, który odwoływał się do Warszawy.

Podobno odwołali wszystkich ukaranych zawodników z wyjątkiem Gbyła, któremu zapłakowano 2-miesięczną dyskwalifikację. Również odwołano boisko.

Jeżeli tam w SPN GKKF sprawa Włókniarza znalazła takie rozwiązanie, to dlaczego wstydzi się powiadomić o tym Rzeszów i tutejsze władze piłkarskie?

Czyżby tak długo szedł list z Warszawy?

Osobliwa rozrywka

O jeszcze jedną osobliwą rozrywkę postarał się dla rzeszowian troskliwy Z. O. M. Mianowicie codziennie w godzinach wieczornych rozpoczynają się pasjonujące zawody uliczne. Laur zwycięstwa otrzymuje ten, kto potrafi przebiec bez zamykania oczu, spluwania, kichania



itp. przez ogromne tumany kurzu wznoszone miotłami zamiataczy.

Dla zwycięzcy przewidziano cenną nagrodę ufundowaną przez Z. O. M. Wszystko wskazuje jednak na to, że trzeba będzie zamiast nagrody ufundować beczkę do polewania ulic, bo do dzisiaj żaden zwycięzca nie został wyłoniony.

W wtorek w Rzeszowie

Dziur nocny: Apteka Spoleczna na nr. 2 ul. Grunwaldzka
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu 29, tel. 09
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

KINA

FESTIWAL FILMÓW RADZIECKICH

APOLLIO (ul. Hibnera) — „Ambicje młodzieńcy” godz. 15, 18.15 i 20.30.
PRZODOWNIK (ul. W. Pstruskiego) „Orzeł Kaukazu” seria I — godz. 17 i 19-ta

MUZEUM

MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE ul. 3-go Maja 19 — czynne od godz. 10—15-tej
MUZEUM W ŁANCUCIE — czynne od godz. 9—15-tej

TEATR

PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — „Grzech” — godz. 19 w Domu Kultury przy ul. Langiewicza

WYSTAWY

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY Zw. Zaw. ul. Okrzei 7 — Wystawa książy radzieckiej Otwarcie wystawy amatorów plastyków.

RADIO

Program I — na fal 1322 m
— Program dnia 7.55 15.25. Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.50 12.04 15.00 20.00 23.00.

5.10 Audycja dla wsi 5.25 Muzyka poranna 5.40 Gimnastyka 6.15 „Swojskie melodie” 6.30 Kalendarz radiowy 6.37 Koncert poranny 7.15 Muzyka rozrywkowa 8.00 Dla młodzieży 8.25 Utwory Kamila Saint-

Saensa 9.00 Audycja dla klas XI 9.40 Dla przedszkoli 10.00 Koncert poranny 10.40 Muzyka baletowa 11.05 Dla klas I i II 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Pieśni klasyków włoskich 12.25 Polska melodie taneczne 12.45 Audycja dla wsi 13.00 Przerwa 15.30 Dla dzieci 15.45 „Huta” i „Dzierżyńskiego” ma 120 lat” 15.50 Koncert rozrywkowy 17.00 Z życia Związku Ra”zieckiego 17.30 K. M. Weber: „Fragmenty z oper. „Wolny strzelec” 18.20 „Historia poręczająca” — humorystka B. Karłowskiej 18.50 Odpowiadamy słuchaczom w sprawach międzynarodowych 19.00 Koncert 19.45 Audycja dla wsi 20.30 Koncert symfoniczny 21.35 Wiersze Romana Sadowieckiego 21.45 Stowacki: melodie ludowe 22.00 Dziennik sportowy 22.10 Muzyka taneczna.

Program II — na fal 367 m
Program dnia 7.43 13.05. Wiadomości 7.50 14.00 18.15 21.30 23.55.

8.00 Dla młodzieży 8.25 Utwory Kamila Saint-Saensa 9.00 Audycja dla klas XI 9.40 Dla przedszkoli 10.00 Przerwa 13.10 Przegląd prasy stożecznej 13.35 Koncert 14.10 Dla klas III i IV 14.30 Dla klas VI 15.00 Korespondencja z zagranicy 15.15 Utwory fortepianowe 15.30 Muzyka rozrywkowa 16.00 Koncert popołudniowy 17.00 Dla dzieci 17.30 „Na warszawskiej fal” 18.00 „Ze sportu” 18.05 Winter: Czar walcia 18.20 Koncert 19.00 Muzyka i aktualności 19.25 Montaż tekstów o morzu 19.45 Kompozytor tygodnia — Jerzy Bizet 20.30 Aktualny reportaż krajowy „50 dla młodzieży” 21.15 Muzyka 21.45 Wiadomości sportowe 21.50 Muzyka taneczna 22.20 „Pospieszny do Symferopola” opow. K. Paustowskiego 22.40 Piotr Czajkowski: Trio na fortepian, skrzypce i wiolonczelę 23.26 Nocna serenada.

TYLKO DLA KOBIET

Nasze odpowiedzi

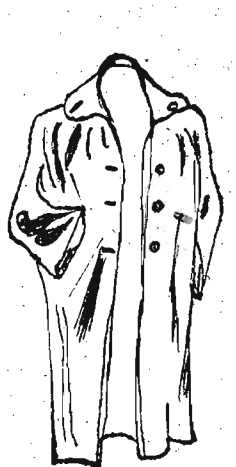
Ludmila Ch. — Radzimy przygotować sobie płyn do pielęgnacji cery tłustej: obrany, utarty ogórek (jedna szklanka miążgi) włożyć do butelki, zalać szklanką spirytusu. Po tygodniu zlać, do dać szczyptę boraksu, a gdy się rozpuści, przefiltrować płyn przez bibułę, aby był zupełnie czysty.

Wieczorem myć twarz ciepłą wodą i mydłem siarkowym, opłukać chłodną wodą i przetrzeć płynem ogórkowym, rozcieńczonym pół na pół z przygotowaną chłodną wodą. Rano opłukać twarz tylko chłodną wodą i również przetrzeć rozcieńczonym płynem.

Płyn ogórkowy będzie pojedyniał i wybielał skórę, a co najważniejsze, zarazem usuwał nadmiar wydzielanego tłuszczu.

Przesłane pozdrowienia — serdecznie odwzajemniamy.

Plaszcz jesienny



Jesienny płaszcz z brązowego flauszu. Mały owalny karczek, do którego przód i plecy są lekko przymarzzone, przykryty jest prawie całkowicie dosyć dużym kołnierzem przypiętym na guziki. Kołnierz ten może być również podnoszony.

Wg tyg. „Kobieta i Życie”

Zapasy zimowe

korniszony

Drobne, zdrowe korniszony obetrzeć dobrze z piasku nie płucząc, następnie nasolić dobrze na 24 godz. w kamiennym garnku. Następnego dnia obetrzeć korniszony z soli czystą ściereczką, ułożyć w słoju i zalać przygotowanym octem z korzeniami. Gdyby po pewnym czasie ocet zmętniał, trzeba zalać korniszony świeżo przygotowanymi.

Grzyby marynowane

Wymyć dokładnie i wrzucić grzyby na gotującą się dobrze osoloną wodę. Gotować je pół godziny, wyłożyć na sito do obeschnięcia, po czym składać do sło, można dodać trochę krajanej cebulki, zalewając wystudzonym octem przygotowanym z korzeniami. Grzyby przygotowane w ten sposób nie pleśnieją i przechowują się doskonale przez całą zimę.

Rydzę i pieczarki trzeba po wypłukaniu i osączeniu z wody posolić, po trzech godzinach odcedić z soku, który puszcza

i wrzucić na wrzący ocet z pieprzem, angielskim zieleni, liściem bobkowym i tyżką cukru na 1 litr octu. Gotować 5 minut, odstawić do ostygnięcia, ułożyć w słoiki i zawiązać pergaminem.

Grzyby solne

Świeżo zebrane grzyby wytrzeć z piasku ściereczką, obciąć krótko korzonki. Układać je w kamiennej fasce lub garnku czapczką do góry, przesypując każdą warstwę solą. Nakryć denkiem, przycisnąć kamieniem, gdy opadną można dokładać świeże. Po dwu tygodniach są już dobre do użycia.

Tak przyrządzone grzyby trzymają się dobrze, tylko co parę dni trzeba z nich zbić kożuszek jak z kiszanej kapusty. Jeżeli soku jest mało dodać zimnej wody przygotowanej z solą.

Grzyby solone można przyrządzić w zimie jak świeże, smażąc je w maśle z cebulką. Przed użyciem należy je wypłukać starannie w paru wodach i nie solić.